

Węgry: polityczne zmiany w koncernie MOL

Członkami Rady Dyrektorów węgierskiego koncernu paliwowego MOL zostały dwie osoby ściśle związane z partią Fidesz, która zwyciężyła w kwietniowych wyborach parlamentarnych oraz prezes czeskiego koncernu energetycznego CEZ. Zmiany przeprowadzone 29 kwietnia należy traktować jako zapowiedź ścisłej współpracy prywatnej spółki z nowym rządem.

Na mocy decyzji Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy MOL w Radzie Dyrektorów MOL zasiadł m.in. były minister finansów (1998–2000) w pierwszym rządzie Viktora Orbana, prezes banku centralnego (2001–2007) Zsigmond Jarai oraz prezes CEZ Martin Roman. Kontrolowany przez czeski skarb państwa CEZ oraz MOL w 2007 roku zawarły strategiczne porozumienie o współpracy w branży energetycznej, które miało wzmocnić MOL przed próbami wrogiego przejęcia, podejmowanymi wówczas przez austriacki OMV. CEZ posiada 7,3% udziałów MOL.

Fidesz, który formuje obecnie gabinet, podkreśla konieczność ochrony przedsiębiorstw strategicznych i opowiada się za wzmocnieniem współpracy w dziedzinie energetyki z państwami Europy Środkowej.

Zacieśnienie współpracy pomiędzy MOL a nowym rządem zapewne dotyczyć będzie wsparcia koncernu przez państwo węgierskie w sporze z największym akcjonariuszem rosyjskim Surgutnieftgazem (21% akcji). Rosyjski koncern dąży do uzyskania udziału w procesach decyzyjnych w MOL, co dotąd jest skutecznie blokowane przez stronę węgierską. Fidesz zadeklarował wprawdzie wolę utrzymania stabilnych relacji politycznych i gospodarczych z Rosją, czemu służyć ma m.in. otwarcie węgierskiego rynku dla rosyjskiego kapitału, ale z wyłączeniem strategicznych przedsiębiorstw. Wejście prezesa CEZ do Rady Dyrektorów może zwiastować zacieśnienie współpracy obydwu koncernów w sektorze elektroenergetycznym, która zakłada m.in. wspólną budowę elektrowni gazowych na Słowacji i Węgrzech. <boc>